

Artykuł I.

Uwagi wstępne

Szczególniejszym przywilejem, którego Bóg udziela Papieżom, jest nieomyślność w rzeczach wiary i moralności, kiedy przemawiają jako nauczyciele całego Kościoła. Przedmiot tej nieomyślności podaliśmy wyżej, kiedy była mowa o nieomyślności Kościoła; stanowią go prawdy objawione i inne z nimi w związku będące, jako to: fakty dogmatyczne, karność kościelna, zatwierdzenie zakonów, kanonizacja Świętych itd. Przeciwnikami nieomyślności Papieskiej byli Gallikanie, którzy wyraźnie utrzymywali (2), że wyroki Papieskie w rzeczach wiary wydane, wymagają zatwierdzenia ze strony Kościoła i mogą ulegać zmianom i poprawkom. Później Biskupi, zgromadzeni na synodzie w Pistoii, to samo głosili. W naszym stuleciu Döllinger i jego zwolennicy wprost odrzucili dogmat nieomyślności Papieskiej.

Teza LXXXVIII. Biskup Rzymski, przemawiający z katedry, posiada tę samą nieomyślność, którą obdarzony jest Kościół nauczający.

Teza ta jest prawdą wiary i wynika z orzeczenia Soboru Watykańskiego, który powiada: "Orzekamy, że Biskup Rzymski, kiedy przemawia z katedry, to znaczy, gdy sprawuje urząd Pasterza i nauczyciela wszystkich chrześcijan i na mocy swojej najwyższej apostolskiej powagi ogłasza naukę, odnoszącą się do wiary lub obyczajów, której ma trzymać się cały Kościół; że wtenczas posiada on dzięki opiece Boskiej, tę nieomyślność, przyrzeczoną mu w osobie św. Piotra, którą Boski Zbawiciel chciał wyposażyć swój Kościół w rzeczach wiary i obyczajów i dlatego takie orzeczenia Biskupa Rzymskiego nie mogą ulegać żadnym poprawkom z istoty swojej, nie zaś dopiero po przyjęciu ich przez Kościół. Gdyby zaś kto uchował Boże, ośmielił się sprzeciwić temu orzeczeniu naszemu; niech będzie wyklęty".

Orzeka tedy Sobór, że 1) Biskup Rzymski jest nieomyślny, to jest, że w orzeczeniach swoich nie może błędzić, ale nie orzeka, że Papież

nie może grzeszyć; że 2) jest nieomyślny, kiedy przemawia z katedry. Do tego zaś potrzeba następujących warunków: a) musi on przemawiać jako Głowa całego Kościoła, jako Pasterz i Nauczyciel wszystkich wiernych Chrześcijan, nie zaś jako człowiek prywatny; b) musi przemawiać w rzeczach wiary i obyczajów, a nie w innej materii; c) muszą to być orzeczenia rozstrzygające i usuwające wszelkie spory i wątpliwości, nie zaś rady lub upomnienia; d) te orzeczenia muszą zobowiązywać cały Kościół czyli podawać prawdy lub przepisy, których cały Kościół powinien się trzymać; a więc nie należą tu rozkazy lub wyroki, które obchodzą tylko jednostki, albo pewną część wiernych. 3) Tej nieomyślności przyczyną sprawczą jest asystencja Boska, czyli Duch Święty, który nie dopuści, aby Papież miał zbłądzić, podobnie jak chroni cały Kościół nauczający od błędu. 4) Takie orzeczenia Biskupa Rzymskiego nie mogą ulegać z istoty swojej żadnym poprawkom (*irreformabiles esse*), czyli że musimy je uznać za wolne od błędu, nie czekając na to, czy je zechce przyjąć większość Biskupów (te słowa Soboru są zwrócone przeciw Gallikanom). Dowody:

1. Chrystus Pan mówi do św. Piotra (Mt. 16, 18): "A ja tobie powiadam, iżżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go". Jak już powiedzieliśmy wyżej, oznaczają te słowa, że Kościół ma być gmachem, założonym na silnej podwalinie, że Chrystus Pan chce mu dać Głowę, której ma zawdzięczać swą niespożytą trwałość i jedność. Wykazaliśmy także, iż słowa te muszą odnosić się i do następców św. Piotra. Podstawą zaś Kościoła jest wiara, a więc na to przede wszystkim potrzebny mu jest naczelny kierownik, żeby wiara jego pozostała czystą i niezachwianą. Gdyby zaś sam ten władca naczelny mógł popadać w błędy i głosić fałszywą naukę, natenczas nie tylko przestałby być fundamentem Kościoła, ale przyczyniłby się w najznacznieszej mierze do jego upadku i skażenia. A dalej jest Piotr zarazem ustanowiony w Kościele punktem środkowym jedności. Jedność zaś Kościoła polega przede wszystkim na jedności wiary. Jeżeli tedy Piotr jest fundamentem Kościoła, nie może on wprowadzać nauki heretyckiej, która musiałaby rozerwać tę jedność wiary. To wynika i z następnych słów Chrystusa Pana: "a bramy piekielne nie zwyciężą

go". Piotr i jego następcy dają taką moc i trwałość Kościołowi, iż jest niezwykły. Atoli wszyscy się zgadzają na to, iż gdyby herezje mogły opanować Kościół, zwyciężyłoby go piekło (p. wyżej).

2. Dalej zaś mówi Chrystus Pan (Łk. 22, 31. 32) do Piotra: "Szymonie, Szymonie, oto szatan pożądał was, aby przesał jako pszenicę. Alem ja prosił za tobą, aby nie ustawała wiara twoja: a ty niekiedy nawróciwszy się, potwierdzaj bracią twoją". Z tych słów także wynika nieomyślność Piotra i jego następców w nauczaniu. Jak czytamy, Chrystus Pan modli się za Piotra, a ta Jego modlitwa jest bezwarunkową, to znaczy, że On pragnął, żeby wiara św. Piotra pozostała koniecznie niezachwiana, a pragnął tego dla dobra swojego Kościoła. Nie podobna zaś przypuścić, że tej modlitwy nie wysłuchał Ojciec niebieski. Toteż Zbawiciel wie, iż Jego modlitwa została wysłuchaną i nakłada bezwarunkowo Piotrowi obowiązek "potwierdzania braci". Wyrazy zaś "potwierdzaj" i "ty jesteś opoką" muszą oznaczać jedno pojęcie tj., że Piotr ma utrzymywać jedność Kościoła, a więc przede wszystkim jedność wiary. Otóż oba te przemówienia Chrystusa Pana odnoszą się do następców św. Piotra, gdyż po swej śmierci książę Apostołów nie mógł już sam we własnej osobie być fundamentem Kościoła i "potwierdzać braci" swoich w wierze prawdziwej. Biskupi zaś, którzy są następcami Apostołów, nie mają tych wszystkich nadzwyczajnych darów, jakimi Apostołowie byli wyposażeni i bardziej jeszcze potrzebują potwierdzenia w wierze, aniżeli Apostołowie.

3. Wreszcie powiada Chrystus Pan: "Paś baranki moje, paś owce moje" (Jan. 21, 15. 16. 17). Tymi słowami Piotr i jego następcy są ustanowieni najwyższymi Pasterzami wszystkich wiernych i Biskupów, których mają "paść" czyli karmić zdrową nauką i chronić od błędu, czego by nie mogli czynić, gdyby sami mogli się mylić w rzeczach wiary i obyczajów.

4. Nieomyślność św. Piotra i jego następców, Biskupów Rzymskich, potwierdza i Tradycja święta. I tak Ojcowie święci i Pisarze Kościoła odnoszą przytoczone ustępy Pisma św. do nieomyślności Piotra i jego następców. Tak np. św. Hilary mówi (de Trinit. l. 6. n. 37 et sqq.) o Pio-